

Sygn. akt V.2 Ka 150/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Piotra Zwierzyńskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2018 r.

sprawy: **S. S. /S./**

syna W. i A.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 25 stycznia 2018r. sygn. akt III K 622/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 500 (pięćset) złotych i zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

SSO Jacek Myśliwiec

Sygn. akt V.2 Ka 150/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018r. uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, że w dniu 6 czerwca 2016r. w D. znajdując się w stanie nietrzeźwości przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi w ilości co najmniej 2,0 promila prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, a to samochód osobowy marki B. (...) o nr rej. (...), tj. za winnego czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 178a §1 kk i za to na mocy art. 178a §1 kk wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych.

Na mocy art. 42 §2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Na mocy art. 63 §4 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego w pkt 2 środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 6 czerwca 2016r. do dnia 25 stycznia 2018r.

Na mocy art. 43a §2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 6000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na mocy art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego an rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w wysokości 2020,56 zł oraz opłata w wysokości 500 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 425 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w części, tj. co do punktów 1, 2, 4 i 5 w zakresie ustalenia, iż stan nietrzeźwości oskarżonego wynosił co najmniej 2,0 promila oraz w zakresie dotyczącym orzeczenia o karze oraz środkach karnych.

Obrońca w swojej apelacji zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie normy art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego co do faktu jak i ilości spożytego przez niego alkoholu bezpośrednio po kolizji, co skutkowało błędnym ustaleniem, że w chwili zdarzenia stężenie alkoholu we krwi oskarżonego wynosiło co najmniej 2 promile;
2. na podstawie art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 427 §1 kpk rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w wymierzeniu kary grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych oraz rażąco niewspółmierność środków karnych wyrażającą się w wymierzeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat oraz w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 6000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 §1 kpk w zw. z art. 437 kpk, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 jego sentencji poprzez ustalenie, że stan nietrzeźwości oskarżonego wynosił 0,6 promila alkoholu we krwi i wymierzenie S. S. kary grzywny w rozmiarze 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł;
- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II jego sentencji poprzez wymierzenie oskarżonemu S. S. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat;
- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt IV jego sentencji poprzez wymierzenie oskarżonemu S. S. środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja na uwzględnienie nie zasługiwała. Oba podniesione w niej zarzuty pozbawione były słuszności.

Przed odniesieniem się do zasadniczego zarzutu skargi, a to naruszenie art. 7 kpk przede wszystkim podkreślić należy, że wynikające z tej normy prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania i nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny

swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnosnie wyjaśnień oskarżonego, na które to w zasadniczych momentach apelacji powołuje się skarżący, to wypada tylko zauważyć, że wyjaśnienia te zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Należy zgodzić się z konkluzją Sądu meriti, iż wyjaśnienia te, jak i postawa oskarżonego miały charakter ewoluujący w miarę stawianych mu dowodów. O ile bowiem w toku przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu w organizmie twierdził on, iż spożył tego dnia do godziny 12.00 dwa i pół litra piwa, to w kolejnych wyjaśnieniach odmawiał składania wyjaśnień i dopiero gdy poznał wyniki opinii biegłego toksykologa zaprezentował wersję, iż od godziny 12.00 do chwili kolizji wypił dwa i pół piwa, zaś po kolizji już w miejscu zamieszkania miał wypić 250 ml wódki w formie drinku. Widać wyraźnie zatem, że treść tych wyjaśnień jest ewidentnie dopasowywana do stawianych mu dowodów i z konsekwencją nie ma nic wspólnego. Nie ma również nic wspólnego z logiką, bowiem trudno sobie nawet wyobrazić, aby pierwszą rzeczą jaką robi kierujący pojazdem po jego uszkodzeniu w trakcie kolizji było wypicie duszkiem połowy pół litrowej butelki wódki. O tym, iż w tym przypadku mamy do czynienia z ewidentnym wytworem fantazji oskarżonego świadczą nie tylko zeznania przybyłych na miejsce funkcjonariuszy policji z zeznań których wynika, iż zastali go przy samochodzie i nie miał on możliwości wypicia takiej ilości alkoholu, ale przede wszystkim uzupełniająca opinia biegłego toksykologa, z której wynika, iż w takiej sytuacji jego stężenie alkoholu we krwi musiało być zupełnie inne niż to, wynikające z przeprowadzonych badań. Ewidentnym zatem jest, iż wersja o wypiciu sporej ilości alkoholu już po kolizji jest przyjętą ad hock linią obrony. Taka ocena tego dowodu nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy.

Również kolejny zarzut, a to rażącej niewspółmierności kary i środków karnych na uwzględnienie nie zasługiwał. Wymierzonych bowiem oskarżonemu kar i środków karnych, zważywszy na wysoki stopień nietrzeźwości, a tym samym społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu nie można uznać za rażąco surowe.

Rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary zachodzi tylko wówczas, gdy zastosowany ogół dolegliwości karnych za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a zatem zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, osobowości sprawcy jak i stopnia zawinienia – innymi słowy, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Takich cech nie posiada orzeczona wobec oskarżonego kara – co więcej, Sąd mimo wysokiego stopnia nietrzeźwości sprawcy sięgnął po karę grzywny, zaś środek karny, jak i świadczenie pieniężne orzeczone zostały w dolnych granicach zagrożenia.

Z tych powodów i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Reasumując powyższe Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

SSO Jacek Myśliwiec